A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VII (1951) | Piątek, 14 grudnia | Nr 323 (2176)

Posiedzenie Komisji Konstytucyjnej
pod przewodnictwem Prezydenta RP Bieruta

WARSZAWA (PAP). Dnia 13 grudnia br. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej posiedzenie Komisji Konstytucyjnej.

Porządek dzienny obrad obejmował 2 punkty:

1) Omówienie poprawek, zgłoszonych przez poszczególne podkomisje do projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, oraz wniosków podkomisji redakcyjnej i zagadnień ogólnych;

2) Projekt ustawy konstytucyjnej o zmianie terminu opracowania projektu konstytucji i przedłużeniu kadencji Sejmu Ustawodawczego.

Wnioski podkomisji redakcyjnej i zagadnień ogólnych do punktu 1 porządku dziennego referował prof. dr St. Rozmaryn.

W dyskusji nad wnioskami zabierali głos członkowie Komisji Konstytucyjnej ob. ob.: M. Rybicki, A. Bocheński, J. Putrament, K. Lubieński, J. Frankowski, E. Ochab, S. Ignar, W. Kłosiewicz, M. Krajewski, E. Szyr.

Dyskusję podsumował przewodniczący Komisji Konstytucyjnej Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Komisja zleciła podkomisji redakcyjnej i zagadnień ogólnych opracowanie wniosków zgłoszonych w toku dyskusji.

Projekt ustawy konstytucyjnej zmieniającej terminy ustalone dla przedłożenia i uchwalenia projektu Konstytucji Polskij Ludowej referował członek komisji, szef kancelarii Rady Państwa, M. Rybicki.

Komisja Konstytucyjna uchwaliła wnieść powyższy projekt do Sejmu Ustawodawczego, upoważniając do jego zreferowania w Sejmie członka komisji, Wicemarszała Sejmu Ustawodawczego, ob. W. Barcikowskiego.

Egipt w walce o niepodległość



Walkę z agresorami brytyjskimi prowadzi naród egipski nadal nieustraszenie. W całym Egipcie odbywają się wiece protestacyjne z udziałem olbrzymich tłumów ludności, ostro piętnujących gwałty i barbarzyństwa agresorów brytyjskich. Przedstawiciele partii i organizacji domagają się, by rząd egipski przedsięwziął jak najbardziej stanowcze kroki przeciwko angielskim imperialistom i eksploatatorom. Np. słynny uniwersytet w Aleksandrii zwrócił się do uniwersytetów całego świata z protestem przeciwko zamachowi brytyjskiemu na suwerenność Egiptu, przeciwko okupacji strefy Kanału Sueskiego. Robotnicy egipscy masowo odmawiają pracy w przedsiębiorstwach i instytucjach brytyjskich. Ostatnio rząd egipski odwołał z Londynu swego ambasadora i zagroził zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Anglią.

Na zdjęciu oddziały brytyjskich wojsk okupacyjnych w mieście egipskim Ismaila, najbardziej zapalnym punkcie strefy Kanału Sueskiego, gdzie doszło do rozlewu krwi robotników egipskich.

Troskliwa opieka Rządu nad osiedleńcami na terenach ustrzyckich

WARSZAWA (PAP) Podczas swego pobytu na nowych terenach, otrzymanych od ZSRR na zasadzie umowy o zamianie odcinków pogranicznych, wicepremier Aleksander Zawadzki zwiedził wsie i gromady, przeprowadził rozmowy i odbył narady z osiedleńcami-chłopami.

Stanisław Kruk, sołtys gromady Hoszów, nawiązując do pobytu wicepremiera w jego gromadzie, mówi:

„Powiem nie tylko za siebie, ale za całą gromadę — jesteśmy zadowoleni. Wszystko, co nam opowiadała o tych okolicach komisja osiedleńcza, gdy przyjechała do nas, wszystko, co nam obiecał nasz pełnomocnik Rządu — Barszczewski — wykonuje się akuratnie. Rząd nasz opiekuje się nami po ojcowsku. Nie tylko pełnomocnik Rządu bywa u nas i dogląda, żebyśmy się mogli jak najszybciej zagospodarować, ale przyjechał do nas wicepremier Aleksander Zawadzki. Przyszedł do mojej chaty, przywitał się z nami i długo rozmawiał, interesując się każdym, można powiedzieć, szczegółem życia naszej spółdzielni i naszego osobistego życia. Czy to było do pomyślenia za starych, przeklętych czasów, żeby wicepremier Rządu interesował się tym, jak żyje chłop?"

Dla uczczenia 72 rocznicy urodzin
Józefa Stalina
masy pracujące podejmują zobowiązania produkcyjne

WARSZAWA (PAP) Pragnąc jak najgodniej uczcić zbliżającą się 72 rocznicę urodzin Wielkiego Chorążego Pokoju — Józefa Stalina, załoga fabryki imienia Generała Waltera - Świerczewskiego postanowiła podjąć zobowiązania produkcyjne i zwielokrotnić swe wysiłki nad przyspieszeniem wykonania rocznego planu produkcji. Łączna wartość zobowiązań załogi zakładów imienia Świerczewskiego wynosi około 163 tys. złotych.

Wśród powszechnego entuzjazmu i gorących okrzyków na cześć Generalissimusa Stalina odbyły się we wszystkich oddziałach zakładów masowe zebrania, na których robotnicy zgłaszali swoje zobowiązania.

Gorącymi oklaskami i okrzykami „Niech żyje Wielki Wódz postępowej ludzkości — Józef Stalin" robotnicy powitali wystąpienie kierownika działu J. Szczepańskiego, który zobowiązał się w imieniu swoich pracowników wykonać plan grudniowy w 105 proc.

W oddziale PR-5 w podejmowaniu zobowiązań wyróżniły się kobiety-tokarze, które postanowiły podnieść wydajność pracy o 10 proc. Brygada frezarek Rutkowskiego zobowiązała się wykonać swój plan grudniowy do 20 bm. Cały dział PR-5 postanowił wykonać dodatkowo 3 partie gwintowników wartości 10.000 zł.

Mianowanie ambasadora RP w Rzymie

WARSZAWA (PAP) Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym RP w Rzymie Jana Druto, dotychczasowego ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Ankarze.

Haniebna uchwała reakcyjnej większości parlamentu francuskiego

PARYŻ (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego reakcyjna większość uchwaliła 377 głosami przeciwko 233 ratyfikację „planu Schumana". Przed tą uchwałą odrzucony został wniosek komunistyczny, by głosowanie było jawne i imienne oraz by każdy deputowany składał swój głos na trybunie. Deputowani komunistyczni stwierdzili zgłaszając ten wniosek, że naród francuski powinien wiedzieć, kto głosuje za Francją, a kto zdradza interesy ojczyzny, przyjmując haniebny „plan Schumana".

Należy podkreślić, że w ostatnich dniach rząd amerykański wywierał bezprzykładną presję na rząd i parlament francuski, aby doprowadzić do jak najszybszej ratyfikacji „planu Schumana". Przedstawiciele USA w Paryżu brutalnie interweniowali i zagrozili cofnięciem poparcia finansowego w razie dalszej zwłoki. Reakcyjna większość Zgromadzenia usłuchała rozkazów Waszyngtonu, a w obawie przed oburzoną opinią publiczną uniemożliwiła jawne, imienne głosowanie, które napiętnowałoby osobiście wszystkich deputowanych głosujących za „planem Schumana".

Komunikaty Ministerstwa Handlu Wewnętrznego

I

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego komunikuje, że w tygodniu przed świątecznym (17—22 grudnia br.) zostanie wydany, niezależnie od ustalonych norm mięsa i tłuszczu, przypadających w miesiącu grudniu na bony mięsno-tłuszczowe — dodatek świąteczny a mianowicie: a) Dla osób zawodowo pracujących, posiadających bony mięsno-tłuszczowe — 0,25 kg kiełbasy, b) dla posiadaczy bonów mięsno-tłuszczowych kat. Dz. II A, Dz. II B i Dz. II C — 0,20 kg smalcu (względnie słoniny).

II

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego komunikuje, że w związku ze zbliżającymi się świętami ustala się jednorazową sprzedaż przedświąteczną jaj dla posiadaczy bonów mięsno-tłuszczowych Dz I A, Dz. I B i dla osób zawodowo pracujcych w strefie A.

Przyjęcie i ogłoszenie propozycji radzieckich przez Zgrom. Ogólne NZ
wzmocni siły pokoju
ZSRR domaga się redukcji zbrojeń, bezwzględnego zakazu broni atomowej oraz zwołania światowej konferencji dla urzeczywistnienia tych zadań

PARYŻ (PAP). Dnia 12 bm. szef delegacji radzieckiej Minister Wyszyński wygłosił w Komisji Politycznej przemówienie, poświęcone zagadnieniom redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej oraz ustanowienia kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tych zarządzeń.

REZULTATY PRACY PODKOMISJI ROZBROJENIOWEJ

Delegacja radziecka uważa oświadczył Min. Wyszyński — że obrady podkomisji dały pewne pozytywne wyniki. Pomogły one sprecyzować stanowisko każdej z czterech delegacji, określić jaśniej ich dążenia i cele jakie sobie postawiły, usunęły niektóre rozbieżności, mające co prawda stosunkowo drugorzędne znaczenie. Niemniej jednak delegacja radziecka uważa, że jest to mocna strona pracy podkomisji i byłoby niesłuszne pomijać milczeniem tę pozytywną stronę pracy podkomisji. Tak samo niesłuszne byłoby wyolbrzymiać znaczenie pracy dokonanej przez podkomisję, ponieważ w istocie rzeczy pozostały nietknięte rozbieżności, dzielące ZSRR z jednej strony a USA, Anglię i Francję z drugiej w niezwykle ważnych zagadnieniach, których rozwiązania oczekują od nas — można to powiedzieć bez przesady — narody całego świata. Na tym polega właśnie słaba strona podkomisji, ale to, czego nie potrafiła dokonać podkomisja, powinna uczynić komisja dwunastu, Komisja Polityczna, Zgromadzenie Ogólne, cała Organizacja Narodów Zjednoczonych.

PRZEZWYCIĘŻYĆ I USUNĄĆ ROZBIEŻNOŚCI

Jedno z naszych naczelnych zadań polega na tym właśnie, aby przezwyciężyć i usunąć rozbieżności w najważniejszych zagadnieniach, a w każdym razie, aby zagadnienia te postawić w całej rozciągłości, jak tego wymaga ich doniosłość i znaczenie.

Memorandum stwierdza, że obie propozycje — mowa jest o propozycjach zawartych w projekcie rezolucji USA, Anglii i Francji oraz o poprawkach delegacji Związku Radzieckiego — zbieżne są, jeśli chodzi o pewne wspólne cele.

Zobowiązując się do zdjęcia z narodów świata brzemienia wzrastających zbrojeń i do wybawienia ich od strachu przed wojną — jak głosi punkt pierwszy wstępu do projektu rezolucji „trzech" — należy postawić sobie pytanie: Jak można rozwiązać to zadanie — zdjąć z narodów brzemię zbrojeń, a tym bardziej wzrastających zbrojeń? Jak wybawić narody od niebezpieczeństwa wojny? Jak wyzwolić i wykorzystać nowe źródła energii i zasoby dla pracy w zakresie odbudowy i rozwoju krajów?

Jasne jest również, że nie można sprawy posunąć ani o milimetr naprzód, pozostawiając powyższe pytania bez odpowiedzi, bądź też udzielając na nie dwuznacznej, a tym bardziej niesłusznej odpowiedzi.

OBOWIĄZEK ZAPRZESTANIA WYŚCIGU ZBROJEŃ

Punkt pierwszy wstępu do memorandum ma duże znaczenie. Pierwszy wniosek, jaki należy wyciągnąć z zawartej w nim deklaracji — to obowiązek podjęcia skutecznych kroków w celu zaprzestania wyścigu zbrojeń, redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, zakazu broni atomowej oraz ustanowienia kontroli międzynarodowej. Tym samym bowiem zdjęte zostanie z narodów świata brzemię zbrojeń. Tym samym narody świata wybawione zostaną od niebezpieczeństwa wojny, czy też, jak stwierdza wstęp do rezolucji „trzech", od strachu przed wojną.

Ale czy gotowe są trzy rządy, które zgłosiły projekt swej rezolucji w tej sprawie, rzeczywiście to zrealizować, tak szczerze, jak myśmy to czynili dotychczas? Na to pytanie odpowiedzieliśmy w podkomisji i odpowiedź tę winienem powtórzyć również tutaj: Nie, nie są gotowe.

Trzy mocarstwa nie są gotowe zrea-

(Ciąg dalszy na str. 2)

PKP przygotowane do zimy

WARSZAWA (PAP) Od kilku miesięcy kolejarze całej sieci PKP przeprowadzają przygotowania do zimy. Wydano zarządzenia, zgodnie z którymi na wszystkich odcinkach i oddziałach drogowych kolei przygotowuje się sprzęt do odśnieżania torów. Pługi odśnieżne różnych typów, których PKP posiadają ponad dwukrotnie więcej niż przed wojną, są już gotowe do podjęcia pracy. Na wielokilometrowych, nieosłoniętych odcinkach szlaków kolejowych, które są najbardziej narażone na działanie wiatrów nawiewających śnieg — po obu stronach torów ustawia się specjalne osłony odśnieżne.

W dyrekcjach i oddziałach drogowych powołano już kierowników akcji odśnieżnej. Równocześnie od dnia 1 listopada biura PIHM podają do wszystkich dyrekcji codzienne meldunki, zawierające prognozę pogody, ze specjalnym uwzględnieniem możliwości opadów śnieżnych. Na podstawie tych meldunków dyrektorzy kolei mogą w razie potrzeby zarządzać stan alarmu w podległych im jednostkach i już na parę godzin naprzód zmobilizować ludzi do odśnieżania stacji i szlaków kolejowych.

Czynny udział w akcji przygotowań do zimy wziął Zw. Zawodowy Pracowników Kolejowych.

Proces zdrajców narodu
„Ekspozytury Urzędu Śledczego" rozpoczyna się dziś w Warszawie

WARSZAWA (PAP) Dnia 14 bm przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy rozpoczyna się proces zdrajców narodu polskiego: Witolda Pajora, Zygmunta Ojrzyńskiego, Stanisława Nienałtowskiego i Andrzeja Czystowskiego, którzy w latach okupacji tworzyli kierownictwo zbrodniczej organizacji pod nazwą ekspozytura urzędu śledczego (EUS) — kryptonim „Start", powołanej przez „delegaturę" emigracyjnego rządu londyńskiego dla mordowania i denuncjowania, w porozumieniu z okupantem, działaczy niepodległościowego ruchu lewicowego. W wyniku zbrodniczej działalności EUS — „Start" wielu działaczy i członków PPR, Gwardii Ludowej i Armii Ludowej i innych działaczy postępowych zostało zamordowanych bądź przez specjalne komórki terrorystyczne „Startu", bądź też przez Gestapo.

*

Akt oskarżenia przypomina, że w okresie, gdy naród polski zmagał się w bohaterskiej walce z hitlerowskim okupantem o wyzwolenie narodowe i społeczne, gdy narody Związku Radzieckiego prowadziły zwycięskie boje z najeźdźcą — reakcyjne ugrupowania coraz bardziej pogłębiały politykę zdrady narodowej, politykę faktycznego współdziałania z okupantem. Tę zdradziecką działalność prowadziły ugrupowania reakcyjne, zgrupowane wokół tzw. delegatury rządu londyńskiego, maskujące się pod różnymi szyldami — począwszy od WRN aż do NSZ. Ugrupowania te nie miały nic wspólnego z wyzwoleńczą walką narodu polskiego i działały w myśl dyrektyw obcego wywiadu — będąc instrumentem antypolskiej i antyradzieckiej polityki imperialistów anglo-amerykań-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Obrady Komisji Politycznej
Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych

PARYŻ (PAP) W Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych toczyła się nadal dyskusja nad projektem rezolucji „trzech" (Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji) w sprawie redukcji zbrojeń oraz nad poprawkami zgłoszonymi przez delegację radziecką do tego projektu.

Przewodniczący delegacji radzieckiej Minister Wyszyński wygłosił na tym posiedzeniu przemówienie, w którym podsumował prace podkomisji, składającej się z przedstawicieli ZSRR, USA, Anglii i Francji, a powołanej do opracowania w tej sprawie propozycji na zasadach do przyjęcia dla obu stron.

Po przemówieniu Ministra Wyszyńskiego zabrał głos delegat Francji Jules Moch. Powtórzył on wszystkie bezpodstawne „argumenty", jakimi posługują się delegaci trzech mocarstw zachodnich usiłując usprawiedliwić swe stanowisko, sprzeczne z interesami obrony pokoju. Moch zapowiedział, że delegacje mocarstw zachodnich wniosą do swego projektu pewne poprawki zgodnie z porozumieniem osiągniętym co do szeregu punktów w podkomisji.

Po przemówieniu Mocha dyskusję odroczono.

Nominacja ambasadora RP w Ankarze

WARSZAWA (PAP) Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym w Ankarze Janusza Zambrowicza, dotychczasowego radcę ambasady RP w Moskwie.

PROCES ZDRAJCÓW NARODU POLSKIEGO

(Ciąg dalszy ze str. 1)

skich — polityki, zmierzającej do oszczędzania hitleryzmu.

Głoszona przez delegaturę zbrodnicza i antypolska „teoria dwóch wrogów" była w praktyce cynicznym wysługiwaniem się hitlerowskiemu okupantowi. Dla delegatury wrogiem był narodowy front walki z hitlerowskim okupantem, wrogiem była bohaterska klasa robotnicza i jej czołowy oddział — PPR, wrogiem były bohaterskie i ofiarne oddziały GL i AL, wrogami byli wszyscy ci, którzy organizowali zbrojną walkę z okupantem.

Zwycięstwa Armii Radzieckiej, perspektywa bliskiego wyzwolenia Polski przez wojska radzieckie, rosnące wpływy ugrupowań lewicowych, a w szczególności PPR — jeszcze bardziej wpłynęły na uaktywnienie walki „delegatury" z PPR i jej zbrojnym ramieniem — Gwardią Ludową.

Jednym z ogniw działalności delegatury był tzw. Państwowy Korpus Bezpieczeństwa z jego organami, a wśród nich urząd śledczy i jego ekspozytura w Warszawie pod nazwą „Start".

Państwowy Korpus Bezpieczeństwa (PKB) opierał się na kadrach policji granatowej i zbudowany był według wzoru przedwojennego korpusu policyjnego. Oficjalnym celem, dla którego PKB został przez delegaturę powołany do życia w sierpniu 1942 roku, było przygotowanie w czasie okupacji kadr dla przyszłego korpusu policji. Zgodnie z instrukcjami delegatury i zleceniami jej anglosaskich protektorów, PKB pod pozorem zwalczania przestępstw kryminalnych, rozpoczął zbrodniczą walkę przeciwko niepodległościowemu ruchowi postępowemu.

W PKB na m. st. Warszawę została wydzielona specjalna komórka — „Wydział Informacyjny", który ściśle współpracował z Gestapo w zwalczaniu niepodległościowego ruchu lewicowego.

Z początkiem 1943 roku „Wydział Informacyjny" przekształcił się w „Urząd Śledczy", którego naczelnikiem został Włodzimierz Lechowicz. Lechowicz do września 1939 roku był kierownikiem referatu narodowościowo-politycznego DOK I. W skład referatu narodowościowo-politycznego wchodził również dział komunistyczny, do którego zadań należało rozpracowywanie osób podejrzanych o działalność komunistyczną.

Cała działalność „Urzędu Śledczego", PKB i wszystkich jego komórek była nastawiona na walkę z ruchem lewicowym. Informacje dotyczące niepodległościowego ruchu lewicowego, uzyskiwane przez „Urząd Śledczy", dostarczane były do Gestapo za pośrednictwem Lechowicza na ręce kpt. Spielkera.

Lechowicz przy doborze pracowników do „Urzędu Śledczego" kierował się ogólnie przyjętymi przez delegaturę zasadami, werbując ich z aparatu przedwojennej „dwójki". W marcu 1943 roku na stanowisko swego zastępcy Lechowicz powołał osk. Witolda Pajora, który przed wojną pracował w kierowanym przez niego referacie narodowościowo-politycznym SRI-DOK I.

Lechowicz oprócz Pajora zwerbował do „Urzędu Śledczego" osk. Nienałtowskiego oraz szereg osób, rekrutujących się z kadr sanacyjnej policji politycznej, tzw. „defensywy".

Oskarżony Nienałtowski już w 1933 roku został wciągnięty przez Lechowicza do współpracy SRI-DOK I i dostarczał mu wiadomości z terenu lewicowej akademickiej organizacji „Życie", a następnie z terenu P. Z. Inż. „Ursus". W 1937 roku oskarżony Nienałtowski objął stanowisko referenta w referacie narodowościowo-politycznym SRI-DOK I.

Oskarżony Nienałtowski, przedwojenny pracownik SRI-DOK I, a w okresie okupacji zastępca kierownika „ekspozytury urzędu śledczego" (kryptonim „Start"), przeniknął równocześnie do GL, działając w najbliższym kręgu współpracowników Mariana Spychalskiego. Po wyzwoleniu Polski w 1945 roku Nienałtowski, skierowany przez Spychalskiego do Wojska Polskiego, został awansowany do stopnia podpułkownika. W 1947 roku oskarżony został skierowany do pracy w Ministerstwie Ziem Odzyskanych.

Lechowicz po zaangażowaniu Nienałtowskiego do „Urzędu Śledczego" zlecił mu rozpracowywanie członków organizacji lewicowych. Uzyskiwane przez informatorów wiadomości, dotyczące PPR i GL, Nienałtowski dostarczał Lechowiczowi.

W celu zahamowania wzmagającej się walki narodowo-wyzwoleńczej, delegatura powołała nową organizację, tzw. Kierownictwo Walki Podziemnej (KWP). Na czele tej organizacji stanął bliski współpracownik Mikołajczyka — Stefan Korboński, a kierownikiem jej na miasto st. Warszawę został Eustachy Krak.

Według wytycznych udzielonych Krakowi przez głównego pełnomocnika KWP Korbońskiego, zasadniczym zadaniem KWP było rozpracowanie działaczy lewicy i kierowanie spraw przeciwko nim do specjalnie zorganizowanego w tym celu „sądu" pod nazwą „CSS" (Cywilny Sąd Specjalny).

Lechowicz do pracy w KWP przystąpił w drugiej połowie 1943 roku, obejmując stanowisko II zastępcy Kraka i kierownictwo „wydziału informacyjno-egzekucyjnego" w tzw. dywersji osobowej.

Oskarżony Nienałtowski do pracy w KWP na terenie Warszawy przystąpił jesienią 1943 roku za pośrednictwem Lechowicza i objął stanowisko kierownika grupy obserwacyjnej. Do zadań kierowanej przez oskarżonego grupy należało ustalenie trybu życia i najdogodniejszych miejsc, w których obserwowaną osobę można było najłatwiej zamordować. W tym okresie działalności Lechowicza i oskarżonego Nienałtowskiego w wykonaniu „wyroków CSS" zostali zamordowani liczni działacze ruchu lewicowego.

W 1943 roku Lechowicz poinformował oskarżonego Pajora, że w związku z rozszerzeniem przez delegaturę działalności antylewicowej, postanowiono w ramach PKB na m. st. Warszawę, w porozumieniu z władzami hitlerowskimi, zorganizować do walki z ruchem lewicowym specjalną grupę, która mordowałaby niepodległościowych działaczy postępowych, zarówno we własnym zakresie, jak też i w ścisłej współpracy z Gestapo.

Ta specjalna grupa została utworzona jako ekspozytura urzędu śledczego w Warszawie pod nazwą „Start". Zbrodnicza działalność, wymierzona przeciwko obozowi lewicy, miała doprowadzić do takiego wyniszczenia ruchu postępowego aby zabezpieczyć uchwycenie władzy przez reakcję po wyzwoleniu Polski.

Plan działania tej nowej organizacji ustalił szef centrali służby śledczej komendy głównej PKB — Kontrym, wspólnie z Lechowiczem, któremu powierzono zorganizowanie i nadzór działalności „Startu".

Kontrym, b. komisarz policji w Białymstoku, po kampanii wrześniowej znalazł się we Francji, a następnie w Anglii, gdzie pracował w ministerstwie spraw wewnętrznych rządu londyńskiego, jako kier. działu antykomunistycznego. Po przejściu rocznego wyszkolenia wywiadowczego Kontrym został zrzucony do Polski w celu zorganizowania specjalnego oddziału do walki z niepodległościowym ruchem lewicowym i organizowania sieci wywiadowczej na terenach ZSRR.

W początkach 1943 roku Kontrym został skierowany przez delegaturę do komendy głównej PKB w celu rozbudowy wywiadu antylewicowego.

Kierownikiem „ekspozytury urzędu śledczego" (kryptonim „Start") został oskarżony Pajor, jego pierwszym zastępcą osk. Ojrzyński, zaś drugim zastępcą osk. Nienałtowski.

W toku odpraw organizacyjnych ustalono, że odpowiedzialny za całokształt działalności „Startu" jest Lechowicz, jako kierownik urzędu śledczego, któremu ma podlegać ekspozytura.

Osk. Zygmunt Ojrzyński był w okresie przedwojennym wiceprokuratorem Sądu Okręgowego w Białymstoku do spraw politycznych. na przełomie 1940—1941 roku wstąpił do „Związku jaszczurczego" i objął stanowisko szefa wywiadu w komendzie okręgu warszawskiego NSZ Jako specjalista w sprawach komunistycznych kierował wywiadem NSZ, skierowanym przeciwko PPR i GL.

Kontrym na odprawie kierownictwa „Startu" wyjaśnił, że rozpracowywanie działaczy lewicowych „Start" będzie prowadził w oparciu i porozumieniu z władzami hitlerowskimi.

Terytorialnie „Start" dzielił się na 4 placówki: Warszawa - Praga, Warszawa-Śródmieście, Warszawa-Północ i Warszawa-Południe. Na czele każdej z nich stał kierownik, mający do swej dyspozycji szereg pracowników.

M. in. kierownikiem placówki Warszawa - Śródmieście został Julian Czerwiakowski, który przeszedł do „Startu" wraz z całą komórką wywiadowczo-obserwacyjną NSZ.

Sekretariat „Startu" objął zaangażowany na to stanowisko przez Nienałtowskiego osk. Andrzej Czystowski, który należał do organizacji wojskowej WRN.

Kierownicy placówek „Startu" instrukcje wywiadowcze otrzymywali od osk. Pajora. Materiał nadsyłany z placówek osk. Pajor dostarczał Lechowiczowi, który z kolei przekazywał go do Gestapo, oraz do komendy PKB.

Niezależnie od tego kierownicy poszczególnych placówek „Startu" przekazywali bezpośrednio Lechowiczowi imienne listy PPR-owców.

Dla wzmożenia pracy wywiadu Lechowicz osobiście powiązał rejony „Startu" z komisariatami PKB zalecając za pośrednictwem Pajora prowadzenie wywiadu antylewicowego wszelkimi możliwymi środkami, w szczególności zaś przez przenikanie do rozpracowywanych organizacji.

Gestapo zastrzegło sobie, że niektóre materiały dotyczące obozu lewicy, będzie przekazywało organom delegatury ze względu na ich możliwości docierania do organizacji postępowych.

Lechowicz posiadał kontakty z Gestapo już w okresie organizowania „Startu" i dla ściślejszego powiązania „Startu" z Gestapo w listopadzie 1943 roku skontaktował osk. Pajora z Hauptsturmfuehrerem SS Spielkerem. Spielker, związany zarówno z Gestapo jak i z Abwehrą, był specjalnie wyznaczony do organizowania współpracy okupacyjnych władz policyjnych z wywiadami organizacji reakcyjnych w celu zwalczania niepodległościowego ruchu lewicowego. Materiały przeznaczone dla Gestapo przygotowywał sekretarz „Startu" Czystowski, po czym Pajor przekazywał je Spielkerowi.

Pajor ze Spielkerem ustalali metody zwalczania PPR, GL i AL. Od Spielkera Pajor otrzymywał dyrektywy wywiadu hitlerowskiego w zakresie działalności „Startu" na odcinku walki z obozem lewicy.

W miarę rozszerzania zdradzieckiej działalności w ramach „Startu" powstała specjalna „grupa likwidacyjna" kierowana bezpośrednio przez osk. Nienałtowskiego, która stała się głównym ośrodkiem realizacji zbrodniczych poczynań „Startu".

Akt oskarżenia wymienia wielu działaczy PPR, którzy zostali przez placówki „Startu" zamordowani, bądź też wydani na katusze w gestapo. M. in. zostali zamordowani bezpośrednio przez placówki „Startu" działacze PPR: Nieszporek, Grześkiewicz, Gliwski, Garncarczyk, Żelazowski, Hrynkiewicz, Kozłowski, Laress i inni. Wiele z tych morderstw zostało dokonanych na bezpośrednie polecenie Lechowicza.

Również wielu działaczy niepodległościowego ruchu lewicowego zostało zamordowanych przez gestapo w wyniku przekazywania przez Pajora i Lechowicza imiennych list PPR-owców Spielkerowi.

W ten sposób aresztowani zostali przez gestapo a następnie zamordowani m. in.: Józef Fal, Roman Woźniakowski, Jerzy Szkot, Antoni Maliszewski, Eugeniusz Aleksandrowicz, Jan Jachura, Jan Wojciechowski, Wanda Zieleńczyk i wielu innych.

„Start" przekazywał materiały wywiadowcze do gestapo przez cały czas swej działalności.

Działalność PKB i wszystkich jego ekspozytur, a w tej liczbie i „Startu", była finansowana przez delegaturę rządu londyńskiego. Wszystkie stanowiska w „urzędzie śledczym", jak i w „Starcie" były sowicie opłacane. Oskarżeni Pajor, Ojrzyński i Nienałtowski oprócz wysokiego uposażenia w „Starcie" pobierali również wynagrodzenie i z innych ośrodków, z którymi współpracowali.

W końcowej części akt oskarżenia stwierdza, że zebrane materiały dowodowe świadczą dobitnie o tym, iż oskarżeni Pajor, Ojrzyński, Nienałtowski i Czystowski wykazali w swej przestępczej działalności wielkie napięcie złej woli, świadomie umacniali aparat ucisku hitlerowskiego okupanta, w perfidny sposób mordowali działaczy niepodległościowych i zdradziecko starali się osłabić ruch narodowo-wyzwoleńczy, kierowany przez Polską Partię Robotniczą i Krajową Radę Narodową. Działając w myśl wskazań delegatury, oskarżeni usiłowali utorować drogę do objęcia po wyzwoleniu Polski, władzy przez obóz reakcji zaprzedany imperialistycznym kołom Anglii i Ameryki, które zmierzały do przekształcenia Polski w swą kolonię i bazę wypadową przeciwko ZSRR.

Postępując w myśl dyrektyw ośrodków anglo-saskiego imperializmu, oskarżeni kontynuowali swą przestępczą działalność również i po wyzwoleniu Polski spod hitlerowskiej okupacji.

Przemówienie Min. Wyszyńskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

lizować tego, co proponują we wstępie, w pierwszym punkcie tego wstępu do projektu rezolucji „trzech". Dowiodła tego szczególnie jasno dyskusja w podkomisji oraz starania, jakich przedstawiciele USA, Anglii i Francji dokładali, aby uniknąć konieczności pozytywnego rozstrzygnięcia tego zadania.

Z kolei przechodzę do rozbieżności w najważniejszych sprawach, rozbieżności, których podkomisji nie udało się usunąć z przyczyn już poprzednio przez nas wymienionych, z przyczyn, które postaram się przedstawić w dalszym ciągu przemówienia.

ZAKAZ BRONI ATOMOWEJ NAJWAŻNIEJSZYM ZAGADNIENIEM

Pierwszym i najważniejszym zagadnieniem w całym niniejszym problemie jest sprawa zakazu broni atomowej i ustanowienia międzynarodowego systemu kontroli.

Związek Radziecki domaga się i nalega, aby Zgromadzenie Ogólne powzięło uchwałę ogłaszającą bezwzględny zakaz broni atomowej i ustanowienie ściślej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego zakazu, oraz, aby przygotowano i wniesiono na rozpatrzenie Rady Bezpieczeństwa do 1 lutego 1952 roku projekt konwencji przewidującej środki zapewniające wykonanie tej uchwały

Związek Radziecki proponuje zatem, aby Zgromadzenie, jednocześnie powzięło dwie uchwały, albo ściślej mówiąc, aby w jednej uchwale podjęło dwie decyzje: jedną w sprawie zakazu, broni atomowej i utworzenia międzynarodowego organu kontroli, drugą w sprawie przygotowania konwencji, przewidującej praktyczne posunięcia, które zapewnią wykonanie uchwały Zgromadzenia Ogólnego o zakazie broni atomowej i ustanowieniu ściślej kontroli międzynarodowej.

DWIE PROPOZYCJE ZSRR

Nie poprzestając na tym, Związek Radziecki domaga się, aby niezwłocznie przystąpiono do redukcji zbrojeń i sił zbrojnych i w tym celu składa dwie propozycje:

PIERWSZA — to redukcja zbrojeń i sił zbrojnych pięciu mocarstw — USA, Anglii, Francji, Chin i Związku Radzieckiego o 1/3 w ciągu roku od chwili powzięcia odpowiedniej uchwały;

DRUGA — to zwołanie światowej konferencji wszystkich państw, zarówno członków jak i nieczłonków ONZ, w celu rozpatrzenia problemu istotnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń oraz praktycznych poczynań, zmierzających do zakazu broni atomowej i ustanowienia międzynarodowej kontroli nad wykonaniem tego zakazu.

Tak więc, w myśl propozycji Związku Radzieckiego, powinny być jednocześnie rozwiązane trzy zadania:

1. Bezwzględny zakaz broni atomowej i utworzenie międzynarodowego organu kontroli;
2. Redukcja zbrojeń i sił zbrojnych wszystkich pięciu mocarstw;
3. Zwołanie światowej konferencji dla urzeczywistnienia wymienionego wyżej celu w stosunku do wszystkich innych państw.

Rządy USA, Anglii i Francji nie zgadzają się na te propozycje. Opo-

(Dokończenie na str. 4)

I. LIKSTANOW

Zielony Kamień

(10

Paweł raz jeszcze tym razem słowo po słowie, odczytał list, który był zarazem testamentem.

„Synu!

Musisz udać się do pana Chałuzjewa Nikomeda Iwanowicza, który mieszka w Gornozawodzku, na Mielkowce, w domu własnym pod Nr 8.

Po wręczeniu panu Chałuzjewowi testamentu wejdziesz w posiadanie spadku, jeśli pan Chałuzjew nie okaże innego, sporządzonego przeze mnie dokumentu, który by pozbawiał niniejszy testament mocy prawnej.

W wypadku nawiązania stosunków handlowych z panem Chałuzjewem winieneś odnosić się doń z należnym szacunkiem, jako do osoby starszej wiekiem, która ponadto dobrze ci życzy.

Mam nadzieję, że mój podarunek przyda ci się w życiu, i być może, stanie się z czasem podstawą dobrobytu zarówno twojego, jak i twej matki.

Kochający cię ojciec
Piotr Raskowałow".

Pod tymi słowami widniał dopisek, sporządzony ręką Chałuzjewa:

„Autentyczność powyższego testamentu potwierdzam.

Obywatel miasta Gornozawodzka, Nikomed Chałuzjew".

Uczucie, którego Paweł doświadczył poprzedniego wieczoru, wróciło przyprawiając go o bicie serca. Twarz pokryła się rumieńcem wzruszenia, a ręka, trzymająca testament, drgnęła; tym bardziej nieprzyjemne wydało mu się czujne, niemal chciwe spojrzenie Chałuzjewa, który bacznie śledził każdy ruch swojego gościa.

— Czy znacie treść listu? — zapytał Paweł.

— Jakże bym miał nie znać... Pozwólcie na chwilę! — I Nikomed Iwanowicz, wziąwszy do rąk testament i trzymając go możliwie jak najdalej od swych starczych oczu, raz jeszcze odczytał uważnie ostatnią wolę Piotra Raskowałowa. Następnie, przesuwając ręką po brodzie powiedział zwolna, jak gdyby rozmawiał sam ze sobą:

— Testament został napisany w tym samym pokoiku. Tyle lat już upłynęło, a człowiekowi zdaje się, że to zaledwie wczoraj... Czas pędzi jak szalony i nas o nic nie pyta. — Po chwili milczenia zapytał:

— Dlaczego nie dopytujecie się o spadek?

— Nie chcę niczego — wyrwało się Pawłowi.

— Nie macie o niczym pojęcia i dlatego nie chcecie — przerwał mu starzec machnąwszy ręką. — Zresztą, nawet jeśli nie chcecie, muszę wam go oddać, drogi Pawle Piotrowiczu. Proszę to zrozumieć!

Kiedy Paweł próbował później odtworzyć tę scenę w pamięci, musiał przyznać, że Chałuzjew prowadził rozmowę z wielkim poczuciem godności i potrafił utrzymać między sobą a Pawłem odpowiedni dystans, jak przystoi człowiekowi, który spełnia obowiązek nie żądając niczego w zamian.

— Teraz już nie mam żadnych spraw na tym świecie — westchnął Nikomed Iwanowicz. — Mówiłem już wam, że doktorzy nie rokują mi długiego życia... Usiądźcie wreszcie proszę! A może nie macie czasu? — zapytał widząc, że Paweł ukradkiem zerknął na zegarek.

— Tak, wieczór mam zajęty.

— Rozumiem, rozumiem... — natychmiast zgodził się z nim Chałuzjew. — Kłopotów musicie mieć co niemiara. To przecież nie żarty, do samego Jegorszyno wypadnie wam jechać i Bóg raczy wiedzieć, na jak długo.

— Widzę, że wszystko o mnie wiecie. Nie przypuszczałem, że każdy mój ruch jest śledzony.

— Wierzcie, że nie w złych zamiarach — spokojnie odparł Chałuzjew. — Nie miałem dzieci i byłem dumny z was jak z własnego syna. Ale mniejsza o to. Martwi mnie tylko jedna rzecz, Pawle Piotrowiczu, dlaczego nie chcecie się niczego dowiedzieć o waszym świętej pamięci ojcu? Nie do wiary! Widocznie Maria Aleksandrowna postarała się o to.

Niewiele brakowało, żeby Paweł ostro zareagował; opanował się jednak.

— Istotnie, matka opowiadała mi o pewnych postępkach ojca.

— Potępialiście ojca?

— Byłem bliski potępienia — przyznał się Paweł. — Mama mówiła mi jednak, że nagły wyjazd ojca, a ściślej mówiąc, jego ucieczka — to do niego nie podobne. Był przecież kochającym mężem. — Cieszył się bardzo, kiedy przyszedłem na świat...

GRUDZIEŃ 14 PIĄTEK

DZIŚ: *Izydora Spirydiona*

JUTRO: *Waleriana Wiktora*

To i owo z Bydgoszczy

Na choinkę



Za tydzień obchodzić będziemy święta Bożego Narodzenia. Dlatego panie domu czynią porządki domowe, dlatego rodzice dzieciom a dzieci rodzicom kupują upominki, które pragną złożyć pod choinką, dlatego rozpoczęła się sprzedaż choinek.

„Życie nie jest stąpaniem po różach — pisze pewien czytelnik. — Od tygodnia stąpam po mieście lecz nigdzie nie mogę znaleźć lichtarzyków do świec na choinkę. Czyżby drogerie zapomniały o zbliżających się świętach?"

Drogi Czytelniku! Nie zapomniały z pewnością lecz być może, iż nieco... drzemie dystrybucja. Na pewno jednak Twój list obudzi ją i już jutro lichtarzyki znajdą się w sprzedaży. (ju-k)

Stojące miejsca



Przyjemność odwiedzenia kina spotkała mnie wczoraj. Poszłam do „Polonii", dostałam bilet ale... stojący. Wątpliwa przyjemność;

Po dwugodzinnym staniu, powiadam wam, miałam dość tej innowacji: zesztywniały mi nie tylko nogi, ale i inne części ciała, np. szyja. Nie rozumiem więc dlaczego kinofikacja wprowadza niezwykłą modę sprzedawania biletów stojących, i to w b. pokaźnych ilościach (przeszło 100 osób!), aczkolwiek nie oznacza to prawdziwej przyjemności dla widza ani nie zapewnia odpowiedniej atmosfery tlenowej. Wszystko ma swoje granice. W „Polonii" granicą powinna być ilość biletów dla siedzących. (Zet-Pe).

Wróżby, wróżby



Drobniutki śnieżek, jaki pokrył onegdaj wieczorem ulice Bydgoszczy, wywołał zwłaszcza wśród najmłodszych nadzieję na rychły „prawdziwy" śnieg. Parostopniowe przymrozki oczyściły również z wilgoci powietrze, czyniąc je znacznie zdrowszym dla naszych płuc.

Niestety Państw. Instytut Hydrologiczno-Meteorologiczny nie wróży nam jeszcze prawdziwej zimy. Prognoza jego wskazuje na to, że przymrozki potrwają tylko parę dni, póki przez wyż barometryczny przesuwający się obecnie nad Skandynawią, spływać będzie do nas powietrze arktyczne. Po nim spływać będzie znów ciepły prąd z nad Wysp Brytyjskich. „To i owo" przepowiada: zimy jeszcze nie będzie. (X).

Przeczytajmy uważnie!

Nowe dowody osobiste

otrzymają niebawem wszyscy bydgoszczanie

Ostatnio wszedł w życie dekret Rządu RP o jednolitych dowodach osobistych dla wszystkich obywateli.

W myśl tego dekretu wszyscy mieszkańcy powyżej 18 lat zobowiązani są posiadać dowód osobisty. Osoby, które nie ukończyły 18 lat wpisywane będą do dowodu osobistego matki, lub w wypadku, gdy wyłączną władzę rodzicielską sprawuje ojciec — do dowodu ojca. Sieroty wpisane zostaną do dowodów osób, które je utrzymują.

Osoby w wieku 16—18 lat, jeżeli pracują albo nie mieszkają wspólnie z osobami, pod których władzą rodzicielską się znajdują, jak również ci, których tożsamość lub obywatelstwo nie zostały stwierdzone w sposób niewątpliwy — otrzymają zamiast dowodu osobistego tymczasowe zaświadczenie tożsamości.

Dowody osobiste i tymczasowe zaświadczenia tożsamości wydawane będą przez powiatowe (miejskie) komendy oraz komisariaty MO (biura ewidencji ludności i dowodów osobistych).

Celem otrzymania dowodu osobistego, należy przedłożyć następujące dokumenty: świadectwo urodzenia dokument wojskowy, zaświadczenie władzy meldunkowej, stwierdzające miejsce zamieszkania, zaświadczenie z miejsca pracy lub nauki, trzy fotografie i wypełnioną ankietę. Osoby uchylające się od obowiązku posiadania dowodu osobistego lub tymczasowego zaświadczenia tożsamości podlegają karze aresztu do 2 lat lub grzywny do 10.000 zł, albo obydwu karom łącznie.

Dowody osobiste wystawione będą na okres 5 lat, tymczasowe zaświadczenia tożsamości dla młodzieży w wieku 16—18 lat — na 2 lata, a zaświadczenia dla osób, których tożsamości lub obywatelstwa polskiego nie dało się niewątpliwie stwierdzić — na 1 rok.

Po upływie okresu ważności dowody i zaświadczenia ulegają wymianie.

O terminie wydawania dowodów osobistych i tymczasowych zaświadczeń tożsamości na terenie Bydgoszczy poinformujemy naszych Czytelników w odpowiednim czasie.

WALNY ZJAZD WOJEWÓDZKI
Związku Bojowników o Wolność i Demokrację
odbędzie się
w niedzielę, 23 grudnia o godz. 9
w Pomorskim Domu Sztuki w Bydgoszczy

KONCERT
z okazji 72 rocznicy urodzin J. Stalina

W dniu 16 grudnia br. o godz. 19,30 w Pomorskim Domu Sztuki w Bydgoszczy odbędzie się koncert urządzony dla uczczenia 72 rocznicy urodzin Chorążego Pokoju — Generalissimusa Józefa Stalina.

Wydz. Kultury Prezydium MRN w Bydgoszczy przydzielił dla przodowników pracy i nauki oraz aktywu związkowego 400 bezpłatnych biletów na ten koncert. Bilety są do dyspozycji rad zakładowych do odebrania w ORZZ w Wydziale K. O. Bogaty program artystyczny koncertu wykonany zostanie przez orkiestrę, solistów oraz bydgoskie chóry: Arion, Hasło i Echo leśne.

Objawy chuligaństwa
trzeba wyeliminować z życia młodzieży

W związku z niewłaściwym zachowaniem się młodzieży szkolnej na ulicach Bydgoszczy, w lokalach, jak również w drodze do szkoły, odbyła się konferencja Komisji Oświatowej MRN. Konferencji przewodniczyła wiceprzewodnicząca MRN Furmaniakowa.

Obszerny referat na temat uporządkowania i zapobieżenia karygodnym ekscesom młodzieży szkolnej wygłosił przedstawiciel Komisji Oświaty i Kultury ob. Chmielecki. Podkreślił on konieczność współpracy rady pedagogicznej oraz organizacji sportowych z ZMP i nauczycielstwem oraz zwrócił uwagę na brak zainteresowania młodzieży szkolnej świetlicami. Należy uaktywnić życie świetlicowe, zainteresować młodzież odbywającymi się tam zajęciami oraz dać młodzieży — nie posiadającej w domu po powrocie ze szkoły odpowiednich warunków do nauki — możliwości uczenia się poza szkołą.

Sędzia dla nieletnich — Biecki, wizytator Jagielski, jak również dyr. Błażewski w przemówieniach swych podkreślili potrzebę właściwego wychowania i starszego pokolenia, aby to z kolei mogło umiejętnie wpływać na zachowanie się młodzieży.

Młodzież nie dość licznie jeszcze należy do organizacji sportowych. Za mało jest modelarni i świetlic. Przez brak zajęcia i nie uporządkowanie życia młodzieży szerzy się chuligaństwo i czyny kolidujące z porządkiem prawnym. Więcej ćwiczeń sportowych, więcej uświadomienia przez komitety rodzicielskie, przez szkoły, przez ZMP i ZHP a młodzież doprowadzi się do należytego zrozumienia obowiązków pilności i dobrego wychowania. (t).

MELDUNKI
bydgoskich fabryk

Załoga Bydgoskiej Wytwórni Makaronu po przedterminowym wykonaniu planu rocznego zobowiązała się wyprodukować do końca 1951 r. 500 ton makaronu wartości około 2 milionów zł. O przedterminowej realizacji planów doniosły załogi: Bydgoskiej Fabryki Pończoch Zakład nr 2, Wytwórni Trykotarzy Zakład nr 1 oraz załoga Fabryki Papieru i Tektury w Fordonie. (czyk)

*

Związek Spółdzielni Rzemieślniczych w Bydgoszczy, chcąc przyczynić się do powiększenia kadr wyszkolonych rzemieślników, zorganizował szereg przywarsztatowych kursów branżowych. Do końca br. ponad 200 osób w województwie kończąc te kursy podniesie swe kwalifikacje zawodowe.

Między innymi na kurs przywarsztatowy przy rzemieślniczej spółdzielni pracy branży skórzanej w Bydgoszczy uczęszcza 30 rzemieślników, którzy uczą się produkcji obuwia luksusowego. (ma)

Z życia Obrońców Pokoju

Dnia 14 bm. o godzinie 18 w szkole przy ul Świętojańskiej odbędzie się zebranie Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju nr 23, który obejmuje Al. 1 Maja od nr 57 do 123.

*

Dnia 18 bm. o godzinie 18 w szkole przy ul. Sowińskiego odbędzie się zebranie Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju nr 8, który obejmuje ulice: Fredry, Plac Piastowski, Sowińskiego od nr 1 do 9, Śniadeckich od nr 49 do końca i Warszawską od nr 1 do 9.

Dziś

Ryszard Bakst
gra koncert Chopina

Po raz pierwszy na afiszu koncertów Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej pojawia się nazwisko jednego z czołowych pianistów polskich młodego pokolenia, laureata IV Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego Ryszarda Baksta. Znakomity pianista wykona z towarzyszeniem orkiestry pod dyrekcją Romana Mackiewicza koncert fortepianowy f-moll Fryderyka Chopina.

Program wieczoru symfonicznego zawiera ponadto dwa utwory ulubione przez słuchaczy wszystkich sal koncertowych: „Eine kleine Nachtmusik" Mozarta i „Piątą symfonię" Piotra Czajkowskiego. Początek koncertu w sali teatru o g. 19.30.

Muzyka operowa
na poranku orkiestry PR

W najbliższą niedzielę, 16 bm. o godz. 12 w Pomorskim Domu Sztuki odbędzie się wielki koncert operowy w wykonaniu Orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Arnolda Rezlera i z udziałem solistów: Eugenii Gwieździńskiej (sopran koloraturowy). Antoniny Kaweckiej (sopran) i Kazimierza Czekotowskiego (baryton).

W programie koncertu fragmenty z oper: Moniuszki, Mozarta, Rossiniego, Verdiego, Bizeta, Statkowskiego, Borodina, Mascagniego, i Rimskij — Korsakowa.

Z notatnika reportera

DOM KSIĄŻKI zapomniał najwidoczniej o swoim piramidalnym stoisku-obelisku, ustawionym na Pl. Zjednoczenia. Miesiąc PPPR skończył się, a obelisk stoi. Obawiamy się, że... przymarznie. A było by szkoda, gdyby się zniszczył.

NIEWIASTY (a nawet mężczyzn) kusi, by obejrzeć wystawę Centrali Jubilerskiej na Dworcowej. W blasku neonów mieni się piękna biżuteria, która może być ozdobą każdej żeńskiej osóbki.

CZY DATOWNIKI w kasach oddziału PKO Bydgoszcz obowiązane są wybijać godziny? Bo jeśli tak, to dlaczego kasa wpłat czekowych wczoraj ok. godz. 13 posługiwała się datownikiem nastawionym na godz. 8-mą?

NIEŚMIERTELNY jest temat „bydgoskie ulice"! Tym razem apelujemy o zreperowanie chodnika na ul. Warmińskiego przed elektrownią, gdzie płyty trotuarowe zapadły się.

JAK GRZYBY po deszczu wyrastają w Alejach nowe kioski. Na odcinku od Cieszkowskiego do Dworcowej powstaje przed „Cristal'em" już ósmy z kolei. Czy to nie zbytnia przesada, proszę „Ruchu"?

SPORT

WKKF BYDGOSZCZ SZKOLI INSTRUKTORÓW SPORTU

Jak się dowiadujemy w celu umożliwienia wybitnym sportowcom i zaawansowanym aktywistom sportowym uzyskania kwalifikacji instruktorskich bez odrywania od pracy zawodowej, Ref. Szkolenia Kadr WKKF organizuje kursy dochodzące dla kandydatów na instruktorów sportu. Kursy zostaną uruchomione z początkiem 1952 r. w Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu, Włocławku i Inowrocławiu i to w tych dyscyplinach sportowych w których zgłosi się odpowiednia ilość kandydatów (najmniej 10).

Szkolenie polegać będzie w zasadzie na samokształceniu, popartym zajęciami praktycznymi 2× po 3 godz. w tygodniu przez okres 3 miesięcy i zostanie zakończone tygodniowym instruktażem oraz egzaminem we wskazanym WOSS-ie. Materiały do nauki będą dostarczone uczestnikom przez WKKF.

Warunki przyjęcia na kursy: 1) dobry stan zdrowia, 2) wykształcenie 7 klas szk. podst., 3) wiek — 22 lata dla mężczyzn, 18 — dla kobiet (dla AZS — 18 dla mężczyzn i kobiet), 4) conajmniej II kl. zawodnicza, 5) dyplom org w. f.

W wypadku nie posiadania przez kandydata ukończonego kursu org. f. w. dopuszcza się przyjęcia na kurs pod warunkiem równoległego przerobienia przez kandydata kursu org. w. f. w formie zaocznej wg. wskazanego programu i materiałów.

Zgłoszenia (również pisemne) przyjmują wymienione MKKF-y oraz WKKF w Bydgoszczy do 15 bm.

Kursy te przyczynią się niewątpliwie do podniesienia poziomu sportu na Pomorzu i Kujawach.

OWKS BYDGOSZCZ — UNIA WŁOCŁAWEK 4:1

Wczoraj w ramach finałowych rozgrywek piłkarskich o puchar WKKF Bydgoszcz miejscowy OWKS pokonał po słabej grze Unię Włocławek w stosunku 4:1 (4:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Żukowski 2 oraz Wojciechowski i Magryś po 1, a dla pokonanych Stawicki.

KOLEJARZ SZCZECIN W BYDGOSZCZY

Jak się dowiadujemy, do Bydgoszczy na zaproszenie miejscowego Kolejarza przyjeżdżają koszykarze i siatkarze wraz z koszykarkami i siatkarkami Kolejarza Szczecin. Spotkania w siatkówce męskiej i żeńskiej oraz w koszykówce męskiej i żeńskiej pomiędzy Kolejarzem Szczecin i Kolejarzem Bydgoszcz rozpoczną się w niedzielę 16 bm. o godzinie 14.30 w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego.

BOKSERZY KOLEJARZA WALCZĄ W WAŁBRZYCHU

Wykorzystując wolny termin od spotkań mistrzowskich pięściarze Kolejarza Bydgoszcz wyjeżdżają w niedzielę 16 bm do Wałbrzycha celem rozegrania towarzyskiego meczu z miejscowym ZKS Górnik. Barw Kolejarza na ringu bronić będą m. in. Niedźwiecki, Czajkowski, Nowak, Bogdański oraz Walczak i Czapla.

KOMUNIKATY

✶ **ZKS Spójnia.** Treningi sekcji lekkoatletycznej odbywają się w środy od godz. 19—21 w sali gimn. przy ul. Grodzkiej oraz w niedzielę od 10—12 na stadionie Spójni przy ul. Nakielskiej. W niedzielę, 16 bm. o godz. 19 w świetlicy (ul. Bronikowskiego 45) roczne walne zebranie drużyny juniorów.

RZECZY ZNALEZIONE

Portfel z dokumentami na nazwisko Józef Muszyński znaleziono 13 bm. w Alejach 1 Maja. Ponadto do odebrania w naszej redakcji są rachunki, zgubione przez pracownika Spółdzielni „Bacon".

ODDŹWIĘKI naszych artykułów

PODEJRZENIA — NIESŁUSZNE

Odpowiadając na naszą notatkę pt. „I nagany" (nr 278 IKP) Prez. MRN donosi, iż według wyjaśnienia kuchmistrzyni baru „Pod Dzwoneczkiem" obecnie używane jaja są wapniakami i po przyrządzeniu jajecznicy mają smak mączny, całkiem odmienny od jaj świeżych.

»POWRÓT POSŁA«
wróci do Bydgoszczy



Jak już informawaliśmy, nazajutrz po premierze „Powrotu posła" w Teatrze Ziemi Pomorskiej komedię Juliana Ursyn - Niemcewicza musiano czasowo zdjąć z afisza z powodu nagłego zachorowania aktora Leona Niemczyka, wykonawcy jednej z głównych ról — kawalera Szarmantckiego. Obecnie wznowienie „Powrotu posła" jest całkowicie uzależnione od powrotu Leona Niemczyka ze szpitala na scenę. Ma to nastąpić w końcu grudnia. Dlatego też miłośnicy Niemcewicza w teatrze muszą uzbroić się w odrobinę cierpliwości.

Pewnego rodzaju niespodziankę sprawił nam [illegible] karykaturzysta E. Hejdak. Siedząc na widowni podczas sobotniej premiery utrwalił na tle dekoracji A. Muszyńskiego czołową parę wykonawców „Powrotu posła" (od prawej): Starościnę — Marię Szczęsną oraz Starostę — Mieczysława Wielicza. W jaki sposób to mu się udało, prosimy sprawdzić na najbliższym przedstawieniu.

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

Pomorzanin: Poddany (15.45, 17.45 i 20).

Polonia: Skandal w Clochemerle (15.45, 17.45 i 20)

Orzeł: Burmistrz Anna (15.45, 17,45 i 20).

Wolność: Zakazane piosenki. (15.45, 17.45 i 20).

Gryf: Wielkie nadzieje (15.30, 17.15 i 20).

Bałtyk: Urwis Gavroche (15.30, 17.30, 19.30).

Mir: Pogromca Atamana (godz. 19).

Rozmaitości: Pracujemy pod wodą; W Jasnej Polanie; W kraju socjalizmu (co godzinę od 16 do 24).

FOTOPLASTIKON

Sahara (godz. 9—21).

DYŻUR APTEK

Nr 13, Aleje 1 Maja 27 (tel. 23-14), Nr 102, Nowodworska 22 (tel 23-32), Nr 12, Grunwaldzka 37, (tel. 34-31).

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego: „Krajobraz Pomorza" w fotografice Piotra Wiszniewskiego — (otwarta od godz 12—19).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Piątek: X koncert symfoniczny (godz. 19.30).

Sobota: Grzegorz Dandin (godz. 19).

*

RADIO

Piątek — 14 grudnia

6.20 Muzyka, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Mozaika melodii filmowych, 17.45 Utwory Paderewskiego w wyk. L. Galona. 17,35 Reportaż sportowy, 19,15 O cukrowni w Kruszwicy.

Przyjęcie propozycji radzieckich wzmocni siły pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 2)

nują one przeciwko nim, widząc w nich jakąś pułapkę zastawioną przez Związek Radziecki. Rządy USA, Anglii i Francji uważają, że — aby nie wpaść w tę pułapkę — należy poczekać z zakazem broni atomowej dopóki nie zostanie utworzony mechanizm kontroli międzynarodowej i dopóki nie zacznie on działać.

Utrzymują one, że w przeciwnym wypadku cała sprawa sprowadzi się do zwykłego przyrzeczenia zakazu broni atomowej bez jakiejkolwiek możliwości sprawdzenia, czy przyrzeczenie to rzeczywiście zostanie wykonane.

Względów tych nie można również uznać za przekonujące. Nie wolno lekceważyć uchwały Zgromadzenia Ogólnego, zwłaszcza jeśli zostanie ona powzięta jednomyślnie, nie wolno uważać jej za czczy frazes, nie wolno mówić, że nie będzie ona miała żadnego znaczenia. Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to uważamy i oświadczamy to jasno i zdecydowanie, że uchwałę taką uważać będziemy za obowiązującą nas w całej pełni nawet bez jakichkolwiek bądź sankcji, przewidzianych za niewykonanie tej uchwały.

Jedyny motyw, który w istocie rzeczy rządy USA, Anglii i Francji wysuwają przeciwko niezwłocznemu zakazowi broni atomowej, sprowadza się do strachu przed tym, że jakieś państwo naruszy taką uchwałę, nie będzie jej wykonywało oraz, że inni uczciwi partnerzy okażą się w niekorzystnej i niepomyślnej dla siebie sytuacji. Ale strach jest złym doradcą. Jest on złym doradcą w zwykłych, codziennych sprawach, a jeszcze gorszym w sprawach politycznych.

USTANOWIENIE ŚCISŁEJ KONTROLI MIĘDZYNARODOWEJ

Mówi się nam, że jednak na słowo wierzyć nie można. Ale też Związek Radziecki nikomu nie proponuje, aby wierzył na słowo i sam nie jest skłonny polegać na samym tylko słowie. Dlatego Związek Radziecki uważa za konieczne ustanowienie ścisłej skutecznej kontroli międzynarodowej. Przy tym kontrola międzynarodowa powinna być, jak to wyobraża sobie Związek Radziecki rzeczywiście międzynarodowa.

Najważniejszą konsekwencją jest obowiązek wszystkich państw, które ratyfikowały tę konwencję, niezwłocznego zaniechania produkcji, a tym bardziej ukrywania broni atomowej, niezwłocznego wykorzystania wyprodukowanych już bomb atomowych wyłącznie dla celów cywilnych. Oto dwa następstwa, które wypływają z samego faktu podpisania, ratyfikowania i wejścia w życie — zgodnie ze wszystkimi normami międzynarodowymi i zgodnie z praktyką międzynarodową — konwencji o zakazie broni atomowej i ustanowieniu kontroli międzynarodowej.

My proponujemy jasne i proste rozwiązanie — zakaz broni atomowej. Kto posiada obecnie broń atomową? — zapytał mówca. — Stany Zjednoczone i Związek Radziecki.

Mówimy jasno i stanowczo: „Zakazać broni atomowej". Zobowiązujemy się zakazu tego przestrzegać.

Oświadczają nam: „Nie — na słowo wam nie wierzymy. Przyjmijcie nasz plan — „plan Barucha".

Lecz mówi się tak tylko dlatego, że wiadomo, iż ten proponowany „plan Barucha" nigdy nie doprowadzi do zakazu broni atomowej. Mówi się to dlatego, że chce się zyskać na czasie, ażeby gromadzić wciąż więcej i więcej zapasów tej straszliwej broni.

Nie można nie podkreślić także faktu, że również dziś, kiedy nie ma żadnej konwencji zakazującej używania broni atomowej, w prowadzonych tu i ówdzie działaniach wojennych, rozpętanych przez politykę państw, które dysponują bronią atomowa — broń atomowa nie jest używana, mimo że niektórzy szaleńcy podjudzają obecnie do jej użycia. Jeśli nie względy moralne, to najwidoczniej zdrowy rozsądek, ostrożność i strach, że użycie broni atomowej może pociągnąć za sobą niepowetowane skutki, powstrzymują awanturników przed takim krokiem.

Mamy już przykład, że pewne względy moralne, polityczne i inne — powiedziałbym — względy interesu przeszkodziły — jak dowiodła tego druga wojna światowa — użyciu gazów trujących nawet przez tych, którzy pod względem prawnym nie byli związani postanowieniami konwencji haskiej.

Dlaczego zapomina się o tym dziś, gdy chodzi o zakaz broni atomowej?

Wszystkie powyższe względy wydają się nam wystarczające, żeby nie pozostało żadnej wątpliwości nie tylko co do tego, że Związek Radziecki z jednej strony a Stany Zjednoczone Anglia i Francja z drugiej mają odmienne poglądy na metody i sposoby osiągnięcia wspólnych celów — jak to stwierdza memorandum — lecz również co do tego, że te tzw. „wspólne cele" nie są bynajmniej wspólne i nie są bynajmniej zbieżne. Trzeba sobie zdać jasno sprawę z sytuacji, jaka się wytworzyła.

Trzeba jeszcze popracować i dużo popracować nad tym, żeby te „wspólne cele" stały się rzeczywiście wspólne i zbieżne.

Nie tracimy nadziei, że można to będzie osiągnąć w ciągu naszej dalszej, wytrwałej i cierpliwej pracy.

MORALNO - POLITYCZNE ZNACZENIE UCHWAŁY ONZ

Broniąc naszej propozycji, ażeby Zgromadzenie Ogólne ogłosiło bezwzględny zakaz broni atomowej i ustanowienie kontroli międzynarodowej, wskazywaliśmy na wyjątkowe moralno-polityczne znaczenie, jakie miałaby taka uchwała Zgromadzenia Musimy to podkreślić również obecnie. Taka uchwała Zgromadzenia Ogólnego nie będzie ani świstkiem papieru, jak przypuszczają niektórzy, ani czczym frazesem, ani oszustwem. Nie może ona być ani jednym, ani drugim, ani trzecim, dlatego, że odpowiada najgłębszym pragnieniom milionowych mas ludowych i w sposób obiektywny może przyczynić się, powinna przyczynić się i przyczyni się do usunięcia lub przynajmniej do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych, będzie służyła sprawie pokoju, będzie wymierzona przeciwko podżegaczom wojennym i polityce awantur wojennych.

REDUKCJA ZBROJEŃ

Druga różnica zdań pomiędzy rządami Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji a Związkiem Radzieckim dotyczy sprawy redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Propozycja ZSRR sprowadza się do tego, żeby Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Chiny i Związek Radziecki zredukowały w ciągu jednego roku swe siły zbrojne i zbrojenia o 1/3. Trzy wymienione mocarstwa oponują także przeciwko tej propozycji.

Jeżeli dokładne dane o zbrojeniach i siłach zbrojnych ZSRR rzeczywiście interesują rządy USA, Anglii i Francji ,oto macie prostą drogę do uzyskania tych danych. W takim wypadku ani p. Lloyd, ani przedstawiciele dwóch innych mocarstw, w imieniu których występował tutaj p. Lloyd nie będą wcale potrzebowali korzystać z informacji, które on sam uznał tu za niezupełnie dokładne, czy też — jak ja bym powiedział — zupełnie niedokładne.

W memorandum wskazuje się, że myśl zwołania światowej konferencji wszystkich państw w sprawie redukcji zbrojeń podzielają, jak widać wszyscy, lecz że co do tej kwestii zachodzą istotne rozbieżności jeśli chodzi o metody i termin zwołania konferencji. Odpowiada to rzeczywistemu stanowi rzeczy, albowiem takie rozbieżności, niestety, istnieją. Ale te rozbieżności wykraczają znacznie poza ramy metod i terminu.

Traktując poważnie sprawę zwołania konferencji światowej, Związek Radziecki proponuje, ażeby Zgromadzenie Ogólne powzięło odpowiednią uchwałą sformułowaną w sposób zupełnie jasny i niedwuznaczny.

ZWOŁANIE KONFERENCJI ŚWIATOWEJ DO 1 CZERWCA 1952 R.

Metoda zwołania takiej konferencji — to uchwalenie przez Zgromadzenie Ogólne apelu do rządów wszystkich państw zarówno członków ONZ, jak i tych, które nie należą obecnie do ONZ. Termin — nie później, niż 1 czerwca 1952 r. przygotowanie konferencji światowej — to zalecenie Radzie Bezpieczeństwa, ażeby w terminie 3-miesięcznym opracowała i przedstawiła praktyczne propozycje, dotyczące wprowadzenia w życie całej uchwały Zgromadzenia Ogólnego, której projekt omawiamy. A więc i tej części uchwały, która dotyczy zwołania konferencji światowej.

Wydaje mi się, że jest to jasne i każdy szczery zwolennik konferencji światowej powinien byłby poprzeć bez zastrzeżeń te propozycje. Jednakże rządy USA, Anglii i Francji — proponują inną metodę. Poprzestają one jedynie na oświadczeniu w imieniu Zgromadzenia Ogólnego, że taka konferencja winna być zwołana, przy czym nie wskazują przybliżonego chociażby terminu zwołania takiej konferencji.

Omówiłem jedynie najważniejsze zagadnienia wywołujące rozbieżności między ZSRR z jednej strony a trzema mocarstwami z drugiej.

ŁIKWIDACJA ROZBIEŻNOŚCI ZMNIEJSZY NAPIĘCIE W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH

Usunięcie tych rozbieżności ma ogromne znaczenie dla doniosłej sprawy zlikwidowania napięcia w stosunkach międzynarodowych, sprawy polepszenia tych stosunków.

Nie trzeba chyba podkreślać, jak dalece wszystko to jest doniosłe dla sprawy pokoju, dla dobra narodów żądających od Organizacji Narodów Zjednoczonych aktywnych i stanowczych kroków dla położenia kresu obłędnemu wyścigowi zbrojeń zaciskającemu pętlę na szyi państw, kroczących tą drogą — dla położenia kresu wyścigowi zbrojeń, pochłaniającemu olbrzymie środki i siły w celu przygotowania nowej wojny światowej, zamiast wykorzystać te środki i siły dla polepszenia sytuacji ekonomicznej ludności cierpiącej wskutek tego wyścigu zbrojeń, uginającej się pod ciężarem budżetów wojskowych w państwach obozu atlantyckiego".

RADIO

Sobota, 15 grudnia 1951

5.10 Koncert poranny. — 6.50 Melodie operetkowe. 8.00 Kurs jęz. rosyjskiego dla zaawansowanych. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Melodie na akordeonie. — 14.15 Arie operowe w wyk Jerzego Thilla. 16.00 — Wszechnica Radiowa. — 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.45 Kurs jęz. rosyjskiego. 18.30 Wszechnica Radiowa. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 — Przy sobocie po robocie. 21.30 Utwory wiolonczelowe w wyk. K. Wiłkomirskiego. 21.50 Wspólny interes — humoreska wg noweli Kalmana Mikszatka 22.15 Koncert krakowskiej orkiestry PR. i chóru —

Citroen nr A23422 (5



Ciotka Maria była silnie zdenerwowana.

— Wybaczcie mi, moi drodzy, wybaczcie — powtarzała co chwila — ale było to dla mnie naprawdę ciężkim przeżyciem. Stefan, jak wam mówiłam, leży w szpitalu. Poturbowany jest porządnie!

Furdyga poruszył się w fotelu.

— A co lekarze?

— Wyjdzie, mówią, że wkrótce będzie zdrów! Ale o mało tego wypadku nie przypłacił życiem! Wyobraź tylko sobie: motocykl rozbił się, a Stefana dopiero po paru godzinach znaleźli nieprzytomnego w rowie!

Na chwilę zapanowała cisza. Zmącił ją odgłos syreny, dobiegający z niedalekiego portu. Cynamonek czuł na twarzy palące wypieki. Stefan w szpitalu! Takie nieszczęście! I motocykl rozbity!

— I wiecie, myślę, że może to nie był zwyczajny wypadek!... — szepnęła ciotka.

Furdyga spojrzał na nią z zdziwieniem.

— Oh, daj spokój! Taki porządny chłopiec, jak Stefan, nikt chyba nie życzyłby mu nieszczęścia. Wrogów na pewno nie miał, a zresztą...

Umilkł. Głośny, hałaśliwy dzwonek, jaki zabrzmiał u drzwi wejściowych, przerwał mu w pół zdania. Wszyscy spojrzeli w tamtym kierunku. (cdn.).

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,60 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 15 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,80 zł, za tekstem 4,50 zł, nekrologi 3,— zł, za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP" nr VI-140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33-42. E ..0/62